

## Wielkopolski Barometr zawodów 2018

Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu zakończył realizację III edycji badania Barometr zawodów, którego celem jest oszacowanie zapotrzebowania na zawody i kwalifikacje na poziomie lokalnym w 2018 roku. Wielkopolski rynek pracy, podobnie jak inne regiony, doświadcza problemów związanych z brakiem kadr w wielu obszarach zawodowych, wynikających m.in. z kurczenia się zasobów pracy. Te trudności skutkują wydłużaniem czasu potrzebnego na zaspokojenie wolnych wakatów.

Wyniki tegorocznego Barometru identyfikują na poziomie regionu o 3 zawody deficytowe więcej niż w II edycji badania. Poszukiwani będą zarówno wykwalifikowani pracownicy, robotnicy wykonujący prace proste, fizyczne, ale też specjaliści w rozwijających się branżach.

Niedobory pracowników odczuje branża budowlana, głównie w obsadzeniu ofert dla betoniarzy, zbrojarzy, brukarzy, cieśli i stolarzy budowlanych, dekarzy i blacharzy budowlanych, murarzy i tynkarzy. Będzie brakowało monterów instalacji budowlanych, monterów konstrukcji metalowych, pracowników robót wykończeniowych w budownictwie i robotników budowlanych. Te niedobory coraz częściej uzupełniane są przez cudzoziemców.

Podobnie jak rok wcześniej, trudna sytuacja kadrowa wystąpi w branży usług medycznych. Utrzymają się problemy z pozyskaniem lekarzy, głównie specjalistów, wykwalifikowanych pielęgniarek i położnych czy opiekunów osoby starszej lub niepełnosprawnej. Poszukiwani będą również samodzielni księgowi, jednak oferty dostępne na rynku kierowane są głównie do osób z doświadczeniem zawodowym i biegłą znajomością bieżących przepisów. Trudniej pozyskać będzie pracowników ds. rachunkowości i księgowości.

Wyzwaniem dla dzisiejszego rynku pracy jest zaspokojenie kadr dla branży TSL (Transport, Spedycja, Logistyka) oraz branży IT. Dynamiczny rozwój tych sektorów wymaga nadal priorytetowego traktowania ich potrzeb i poszukiwania rozwiązań mogących wesprzeć przedsiębiorców w ich problemach rekrutacyjnych. W zawodach deficytowych takich jak kierowcy samochodów ciężarowych, spedytorzy, logistycy czy magazynierzy pracodawcy wymagają dobrze wykwalifikowanej kadry, z doświadczeniem zawodowym, ze znajomością języków obcych i systemów informatycznych oraz szeregiem uprawnień.

Odpowiednio wykwalifikowanych pracowników będzie poszukiwała również branża handlowa. W deficycie utrzymają się sprzedawcy i kasjerzy. Pomimo że branża ekspansję wzrostu ma już za sobą, to nadal występuje duża rotacja pracowników, wynikająca ze stosunkowo niskich wynagrodzeń, mało atrakcyjnych godzin pracy czy otrzymywanych świadczeń w ramach programów socjalnych.

Niedobory pracowników są efektem starzenia się kadr, brakiem ich zastępowalności, niechęci młodzieży do podjęcia nauki w szkołach zawodowych lub niechęci do podjęcia zatrudnienia w już wyuczonym zawodzie. Pracodawcy oczekują od potencjalnych pracowników wiedzy, kompetencji i zaangażowania w powierzone zadania. Z kolei powodem tego, że oferty pozostają nieobsadzone, jest często ich mała atrakcyjność, głównie finansowa.

Ekspertcy zdefiniowali również zawody charakteryzujące się niewielkim zapotrzebowaniem pracodawców. W przypadku ekonomistów nadwyżka dotyczy przede wszystkim kadr wykształconych na poziomie średnim (technik ekonomista), jednak zawód ten jest stosunkowo łatwy do adaptacji na inne stanowiska pracy, a absolwenci tego kierunku są chętnie pozyskiwani przez pracodawców. Popularnymi kierunkami kształcenia, nie przekładającymi się na wielkość zapotrzebowania na kadry, są technologia żywności i żywienia oraz turystyka. Nadprodukcja absolwentów powoduje nadwyżkę podaży pracy, a z powodu braku ofert, z małymi perspektywami na zatrudnienie. Z tego samego powodu niewielkie szanse na zatrudnienie w wyuczonym zawodzie będą mieli filozofowie, historycy, politolodzy i kulturoznawcy.

Ze szczegółowymi wynikami badania można zapoznać się w serwisie internetowym [www.barometrzwodow.pl](http://www.barometrzwodow.pl), gdzie znajdą Państwo między innymi prognozy, plakaty oraz wersję elektroniczną publikacji.

